



## **Druga edycja akcji w Chorzelach!**

autor: M. Sobierajewska

**W tym roku odbędzie się druga edycja akcji „Aleja Dzieci w Chorzelach”. Ubiegłoroczna akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców, dlatego też władze miasta postanowiły wpisać wydarzenie w coroczny plan uroczystości w gminie Chorzele.**

Rodzice wypowiadają się bardzo pozytywnie na temat niezwyklej alei. Gmina Chorzele wpadła na wyjątkowy pomysł, niespotykany w innych gminach naszego powiatu. Dzięki temu mieszkańcy czują się wyróżnieni. Mają także okazję do rodzinnych spacerów, aby odwiedzić drzewko, w towarzystwie swoich bliskich, spotykając sąsiadów czy innych rodziców. Projekt powstał z inicjatywy burmistrz Beaty Szczepankowskiej.

– Posadziliśmy drzewko razem z naszym synem Jasiem. Będzie to wyjątkowa pamiątka w jego dorosłym życiu. Drzewko rośnie i staje się coraz silniejsze. Taki trwały znak upamiętniający narodziny każdego dziecka jest czymś niespotykanym w naszym regionie. Cieszę się, że Chorzele mają taką aleję – opowiada Małgorzata Wojtas.

Podobnego zdania jest również inna z mam biorących udział w akcji.

– Pierwszy raz spotykam się z taką akcją jak ta. Razem z mężem i rodziną cieszymy się, że nasz syn ma swoje własne miejsce w naszej małej społeczności. Moim zdaniem powinno być więcej takich akcji, ponieważ przez to nasze Chorzele stają się jeszcze piękniejsze. Pochodzę z Jednoróżca i mam dwie siostry, obie bardzo zaciekały się tą akcją. Żałują, że Jednoróżcu nikt nie wpadł na tak fajny pomysł. Odwiedzamy drzewko, jak tylko jesteśmy w Chorzelach razem z synem. Co roku będziemy robić Błażejowi zdjęcie, żeby miał pamiątkę i porównanie jak drzewko rośnie wraz z nim – opowiada Izabela Idźkowska.

Październikowa akcja upamiętniająca narodziny dzieci w gminie Chorzele w latach 2016-2017 zebrała tłumy uczestników. Posadzonych zostało prawie 60 drzew.

– Taka inicjatywa zasługuje na kontynuację. To łączenie różnych pokoleń. W akcji uczestniczyły nie tylko dzieci z rodzicami, ale także dziadkowie, ciocie czy wujkowie. To świetny sposób integracji, a także tworzenia przywiązania do miejsca swojego pochodzenia, miejsca w którym się urodziło i wychowywało. Dodatkowym atutem jest aspekt ekologiczny, budzenie szacunku i miłości wobec przyrody, która jest elementem naszego otoczenia. Poprzez sadzenie drzewek nawiązuje się pewnego rodzaju więź człowieka z tym drzewkiem, staje się ono częścią miłych wspomnień i rozmów rodzinnych – dodaje Alicja Grabowska, jedna z babć uczestniczących w akcji.

Kolejna akcja odbędzie się już niedługo, wraz z wiosną, przy ul. 11 listopada w Chorzelach. Tego typu przedsięwzięcia są doskonałą okazją do podkreślenia roli rodziny oraz rodzicielstwa w naszym społeczeństwie. Symboliczne posadzenie drzewka sprawia, że każda z rodzin zyskuje swoje historyczne i emocjonalne miejsce na terenie miasta.

Jak twierdzi burmistrz Beata Szczepankowska, głównym motywem zainicjowania utworzenia alei, jest chęć stworzenia w mieście miejsca o szczególnym znaczeniu sentymentalnym, zarówno dla rodziców, jak i dla całej naszej społeczności lokalnej.

Burmistrz podkreśla, że aleja pozwoli upamiętnić wyjątkowy moment w życiu każdej rodziny, jakim są narodziny dziecka. Dodaje także, że na jej sercu leży to, aby mieszkańcy mieli możliwość pielęgnowania posadzonych przez siebie drzew, a przychodząc w to miejsce z dziećmi pokazywali im coś wyjątkowego, zaszczepiając tym samym dbałość o to szczególne dla nich miejsce.

Ewa Zembrzuska przyznaje, że nie spotkała się z tego typu pomysłem w innych miastach.

– Prócz tego, że dzięki takiej akcji zacieśniane są więzi międzyludzkie, to zyskujemy także w kwestii edukacji naszych dzieci. Wspólne dbanie o drzewko sprawia, że dzieci uczą się pielęgnowania, troski i dbania o zawierzone im dobro. Doglądanie drzewka uczy tego, że jesteśmy odpowiedzialni za piękno naszego miasta i że sami jesteśmy częścią tego piękna. Cieszę się, że moje dziecko miało możliwość takiej wspaniałej pamiątki. Akcja na pewno powinna być kultywowana jako tradycja naszej gminy – twierdzi Ewa Zembrzuska.

Przestrzeń zieleni z pewnością będzie się poszerzać z roku na rok. Wraz z kolejnymi urodzeniami, nasze miasto stawać się będzie coraz bardziej „zielone”, kolorowe i przyjazne dla środowiska.

– Dzięki posadzonym drzewom klonom palmowym w kolorach: jasnoczerwony, żółty, brunatny, seledynowy i pomarańczowy zyskacie Państwo nowe miejsce do rodzinnych spacerów, a miasto stanie się jeszcze piękniejsze, weselsze i bardziej barwne. Zieleń to kolor nadziei, który pobudza do życia i napędza nas radością. Jestem przekonana, że ta aleja będzie Państwu przez długie lata wywoływała uśmiech na twarzy i przypominała tylko dobre momenty życia związane z rodzicielstwem, a miasto zyska czystsze powietrze – podkreślała Beata Szczepankowska podczas październikowej akcji.

Jak widać, pomysł utworzenia Alei Dzieci spotkał się z wielkim zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem, a gmina Chorzele zyskała piękną wizytówkę, znak rozpoznawczy, który z pewnością będą chciały wykonać też władze innych miast czy gmin. Postawa prorodzinna w gminie Chorzele jest widoczna już od lat. Dowodem na to jest np. utworzenie pierwszego w powiecie żłobka miejskiego, który był potrzebny, o czym świadczy potrzeba rozbudowy z uwagi na ogromne zainteresowanie rodziców. W gminie powstają też nowe place zabaw, remontowane są szkoły i boiska. Wszystko po to aby, rodziny w naszej gminie miały komfort godnego i bezpiecznego życia w naszej małej ojczyźnie.

Wszystkich zainteresowanych posadzeniem drzewka dla dzieci urodzonych również przed 2016 rokiem zapraszamy do złożenia wniosku, w budynku Urzędu Miasta i Gminy Chorzele w pokoju nr 19.